

Witold Gombrowicz "Zbrodnia z premedytacją"

Przedstawienie warsztatowe studenta III roku reżyserii Akademii Teatralnej pod kierunkiem prof. Andrzeja Pawłowskiego.

Antoś ..... Arkadiusz Detmer

Cecylia ..... Agata Stawarz

Sędzia śledczy H. .... Zbigniew Konopka

Szczepan ..... Michał Piela

Wdowa ..... Jolanta Wołłejko

Adaptacja i reżyseria .....Rafał Sisicki

Scenografia .....Maria Wilk

Produkcja: Stowarzyszenie Drama we współpracy z Akademią Teatralną.

Premiera 21 września 2004 roku

Kolejne spektakle w Klubie Le Madame W-wa (Nowe Miasto), ul. Koźła 12 w dniach 30 listopada i 1 grudnia 2004 roku o godzinie 18, wstęp swobodny.

### **W pułapce dociekliwości**

Aktor Rafał Sisicki, studiujący reżyserię w Akademii Teatralnej w Warszawie, przygotował inscenizację "Zbrodnia z premedytacją" z debiutanckiego zbioru opowiadań Witolda Gombrowicza "Pamiętnik z okresu dojrzewania" (1933). Przedstawienie grane jest w pomieszczeniach Klubu Le Madame przy ul. Koźlej, który swoją architekturą - z oryginalną konstrukcją szklanego dachu - stanowi wręcz wymarzoną scenografię dla tej opowieści.

Sędzia śledczy H. (Zbigniew Konopka) przybywa do majątku pana K. Nikt nie wita go na stacji, choć uprzedził telegraficznie o porze przyjazdu. Domownicy długo nie otwierają mu drzwi, a w ich zachowaniu można dostrzec oznaki nerwowości. Z chaotycznych wypowiedzi rodziny przybysz dowiedział się w końcu, że pan K. zmarł tej nocy na serce.

Z racji zawodu Sędzia śledczy wpadł w pułapkę formy. Nie mógł zbagatelizować okoliczności nieoczekiwanej śmierci gospodarza, skoro jeszcze dzień wcześniej rozmawiał z nim przez telefon. Seria dociekliwych, choć w tych okolicznościach mało taktownych pytań, utwierdza go w przekonaniu, że popełniono morderstwo. Im mniej poszlak, tym bardziej wyrefinowanie musiał działać sprawca lub sprawcy. Jego dociekliwość doprowadzi do tego, że Wdowa (Jolanta Wołłejko), córka Cecylia (Agata Stawarz) i syn Antoś (Arkadiusz Detmer) nie wytrzymują presji i zaczynają pozorować swój udział w niedokonanym czynie.

Misterna intryga wymaga czytelnej koncepcji inscenizacyjnej i sprawnych aktorów. W głównej roli reżyser obsadził Zbigniewa Konopkę, który świetnie sobie radził nawet z nieco przydługimi partiami narracyjnymi. Reszta obsady także bez zarzutu, łącznie z pokornym służącym Szczepanem, którego grał zwałisty olbrzym, Michał Piela. Niespodzianką dla wtajemniczonych widzów okazały się liczne portrety pana K., na których de facto figurował Andrzej Pawłowski, reżyser specjalizujący się w inscenizacjach utworów Gombrowicza.

Janusz R. Kowalczyk, Rzeczpospolita, 27.09.2004

